

Roma w styczniu ma priorytet: znaleźć zastępcę Salaha. Ale kierownictwo Giallorossich poszukuje pomocnika, który może realizować wszystkie role w drugiej linii a nie tylko gra przed obroną, ponieważ od takich zadań są De Rossi i Paredes. Musi on być alternatywą dla Nainggolana i Strootmana.

Od ostatniego lata Roma obserwuje Francka Kessié z Atalanty, którego chciał jeszcze Sabatini bo upadł temat Borjy Valero w ostatnich dniach sierpnia. Kessie już zdobył cztery bramki w koszulce Nerazzurri. Jest to cel, ale w perspektywie, w czerwcu, jeszcze nie styczniu. Sam zawodnik bowiem, wyklucza transferu w połowie sezonu: "Właśnie tu, w Bergamo, mam zamiar zakończyć cały sezon".

Na włoskim rynku celem pozostaje Torreira z Sampdorii, który wyrzucił ze składu Cigariniego i już pytają o niego Milan i Inter. Ale ma cechy odmienne od tych, które preferuje Roma. W Sampdorii jest inny gracz, który przyszedł w nowy sezonie. To Karol Linetty, 21-latek, środkowy pomocnik z Polski. To jeden z najbardziej interesujących młodych graczy Sampdorii, obok Torreiry. W lipcu został zakupiony z Lecha Poznań za 3,2 mln euro a obecnie wart jest przynajmniej dwa razy więcej. Wcześniej miał pewne problemy z językiem włoskim ale i tak Giampaolo promował właśnie jego osobę na środku pomocy. Kolejne gorące nazwisko to Assane Dioussé z Empoli. Senegalczyk, 19-letni, z wielkimi perspektywami. Zagrał bardzo dobrze dziesięć dni temu, przeciwko Romie.

Autor: CanisLupus